

Sobel, BOŻE

A co jeśli to nie prawda? Oj, oj nie.
Co jeśli to jeszcze nie czas na odpowiedź?
Odwiedź mnie gdy leżę sam na dole.
Odwiedź i w oczy mi zerknij, upewnij, że..
gdy wykrzyczę to na cały głos, że usłyszysz wtedy moje słowa,
że jak uścisknę twoją pomocną dłoń-
ty pomożesz nam zacząć od nowa.

Chodź, chodź ze mną. Z tobą chce biec biec przez nie tylko złe dni.
Niech to nie tylko pięknie brzmi.

Aaa co jeśli to jest prawda? Oo tak.
Co jeśli reszta całej prawdzie nie sprostą?
Odwiedź ???
Dla mnie weź odstaw.
Odwiedź i w oczy mi zerknij, upewnij..

Gdy wykrzyczę to na cały głos,
czy usłyszysz wtedy moje słowa?
Że jak uścisknę twoją pomocną dłoń,
czy pomożesz nam zacząć od nowa?

Chodź, chodź ze mną.
Z tobą chcę biec, biec przez nie tylko złe dni, niech to nie tylko pięknie brzmi.

Byli tacy jak oni, byli tacy jak ja.
Oddałbym wszystko, by tylko byli tacy jak ty.
Wiesz, byli tacy jak oni, byli tacy jak ja.
Oddałbym wszystko, by tylko byli tacy jak ty.

Gdy wykrzyczę to na cały głos.
Czy usłyszysz wtedy moje słowa?
Że jak uścisknę twoją pomocną dłoń,
Ty pomożesz nam zacząć od nowa.

Chodź, chodź ze mną.
Z tobą chcę biec, biec przez nie tylko złe dni, niech to nie tylko pięknie brzmi.